

Podatek od ruchu w internecie

23 października 2014

Podatek od transferu danych w internecie mogą wprowadzić Węgry. Pomysł przeraża obywateli tego kraju, a podobne propozycje pojawiały się również poza Węgrami.

Jeśli władze jakiegoś kraju szukają pieniędzy, ich uwagę może przyciągać internet.

Na Węgrzech pojawił się pomysł opodatkowania transferu w sieci. Zawarto go w projekcie ustawy podatkowej, który wczoraj wpłynął do parlamentu. Dostawcy internetu mieliby zapłacić 150 forintów (ok. 2,06 zł) za każdy rozpoczęty gigabajt pobranych danych. Informacje o tym podaje m.in. Reuters.

Obecnie Węgry mają już pewne „podatki telekomunikacyjne” za minutę rozmowy i za wiadomość tekstową. Politycy zauważyli jednak, że komunikacja przechodzi do internetu, zatem trzeba opodatkować internet. To jedno z przedstawionych w mediach uzasadnień dla nowego podatku.

Na Facebooku bardzo szybko utworzyły się strony przeciwników nowego podatku. Zapowiadane są demonstracje uliczne. Nawet jeśli podatek ma dotyczyć operatorów, to jest oczywiste, że ostatecznie jego koszty będą przerzucone na konsumentów. Operatorzy będą mieli powody, by poważnie zmienić swoje oferty. Mogą wprowadzić limity transferu albo rachunki uzależnione od transferu. Mogą oczywiście tego nie robić, ale wówczas zwiększają swoje ryzyko biznesowe.

W dyskusji w serwisie Reddit pewien obywatel Węgier zauważył, że koszt podatku za pobierane przez niego dane przekroczy wysokość płaconego przez niego rachunku. Inny Węgier napisał, że już teraz dla wielu ludzi na Węgrzech koszty internetu nie są niskie. Pojawiają się też głosy, że rządzącej partii może po prostu zależeć na podniesieniu cen internetu, aby mniej ludzi miało dostęp do niezależnego medium.

Polaków nie muszą obchodzić węgierskie problemy, ale tego typu pomysły mogą być zaraźliwe. W ubiegłym miesiącu „Dziennik Internautów” pisał o podatku bitowym, który pojawił się w propozycjach OECD. Taki podatek może być nakładany na dużych e-usługodawców takich, jak Google czy Facebook, ale również ma być podatkiem, którego wysokość jest obliczana na podstawie transferu.

Autor: Marcin Maj

Źródło: [Dziennik Internautów](#)